

NRL-ZRP.0212.546.2024.NC
NRL-ZRP.KW-00812.2024

Warszawa, 25 października 2024 r.

**Pan
Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich**

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z 8 stycznia 2024 r. dotyczące praktyki organów samorządu zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów polegającej na uznaniu, że lekarzowi prawomocnie uniewinnionemu w sprawie z zakresu odpowiedzialności zawodowej nie należy się zwrot kosztów ustanowienia jednego obrońcy z wyboru w sprawie dyscyplinarnej uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Z informacji uzyskanych z Naczelnego Sądu Lekarskiego wynika, że sygnalizowana przez Pana Rzecznika sprawa była przedmiotem rozstrzygnięć sądów lekarskich. Na gruncie przepisów ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich wykształciła się linia orzecznicza opierająca się na przekonaniu, że brak jest wystarczających podstaw prawnych do zasądzenia zwrotu kosztów obrony na zasadach wynikających z kodeksu postępowania karnego. Chociaż zgodnie z treścią art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, o odpowiednim stosowaniu przepisów kodeksu postępowania karnego w sprawach nieuregulowanych, zwrot „stosuje się odpowiednio” oznacza możliwość wyboru: stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego wprost, z modyfikacjami lub w ogóle.

Zasadniczym argumentem, który sądy lekarskie podnoszą, jest specyfika postępowań w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, która różni się od postępowania karnego. Sądy te nie posiadają uprawnień do rozstrzygania o roszczeniach finansowych pomiędzy stronami, w tym o zwrocie kosztów obrony, co wyraźnie odróżnia je od sądów karnych. Ograniczenie to sprawia, że stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego

dotyczących zwrotu kosztów, wydaje się nieodpowiednie w kontekście postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej.

W orzecznictwie sądów lekarskich wykrystalizował się pogląd według którego pomimo, że postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej posiłkowo odwołuje się do przepisów kodeksu postępowania karnego, to jego charakter, cele i funkcje są jednak odmienne niż postępowania karnego. Gdyby ustawodawca zamierzał powierzyć organom samorządu lekarskiego kompetencję do rozstrzygania o przesunięciach majątkowych pomiędzy stronami postępowania a także zwrotu kosztów, które jedna ze stron poniosła w związku postępowaniem, to powinien dać temu w sposób jednoznaczny wyraz w uchwalonej w 2009 r. ustawie o izbach lekarskich.

Co istotne, projekt ustawy o izbach lekarskich opracowany przez samorząd lekarski i uchwalony jako załącznik do uchwały nr 13/08/V Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 27 czerwca 2008 r. w sprawie przyjęcia projektu ustawy o izbach lekarskich przewidywał w treści art. 118 projektu upoważnienie dla ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia w formie rozporządzenia wydanego w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Lekarskiej, sposobu i trybu wyliczania kosztów postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

Przygotowany przez samorząd lekarski projekt ustawy został przyjęty do prac w Ministerstwie Zdrowia i po pewnych modyfikacjach wprowadzono na ścieżkę legislacyjną, która doprowadziła do uchwalenia ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich. Projektowany przepis art. 118 nie znalazł się jednak w treści uchwalonej ustawy, co sprawiło, że wbrew intencjom projektodawców (tj. samorządu lekarskiego) kwestie szczegółowe dotyczące kosztów postępowania i zasad ich ponoszenia nie zostały na gruncie przepisów ustawy o izbach lekarskich należycie uregulowane. Powyższe uczyniło ustawę z dnia 2 grudnia 2009 r. ułomną w zakresie regulacji dotyczących kosztów postępowania.

Pragnę podkreślić, że według przekazanych mi informacji Sądy lekarskie nie kwestionują dorobku orzeczniczego sądów powszechnych, Sądu Najwyższego czy Trybunału Konstytucyjnego na gruncie stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego. Wątpliwości w orzecznictwie sądów lekarskich budzi natomiast możliwość stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego w tym zakresie w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej.

Pomimo pewnych dość oczywistych analogii, jakie nasuwają się na gruncie wskazanych przez Pana Rzecznika spraw z zakresu odpowiedzialności zawodowej osób wykonujących inne zawody zaufania publicznego nie można *a priori* przyjąć, że zapadłe w takich sprawach rozstrzygnięcia mają automatyczne przełożenie na sprawy z zakresu odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków. Odpowiedzialność zawodowa lub dyscyplinarna osób wykonujących zawody zaufania publicznego zrzeszonych w różnych samorządach zawodowych opiera się na podobnych, choć odrębnych dla każdego samorządu regulacjach. Z powyższych względów przytoczone przez Pana Rzecznika postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Izby Adwokackiej z dnia 1 grudnia 2015 r. sygn. WSD 101/15 nie będzie miało bezpośredniego przełożenia na rozstrzygnięcia kwestii kosztów postępowania rozstrzyganych w postępowaniach w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

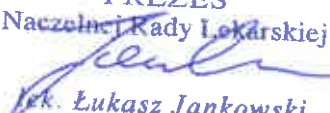
Na marginesie należy wskazać, że przyjęcie koncepcji pełnego stosowania w postępowaniach w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących kosztów postępowania prowadziło by do konieczności obciążania lekarzy uznanych winnymi zarzucanych im przewinień zawodowych kosztami ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika przez pokrzywdzonego, który w tych postępowaniach ma status strony. Takie konsekwencje mogłyby oznaczać, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania mogłoby *de facto* stanowić dla uznanego winnym obwinionego większą dolegliwość niż wymierzana na podstawie ustawy o izbach lekarskich kara.

Podkreślenia wymaga również fakt, że zgodnie z treścią art. 58 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich obwiniony może w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej ustanowić obrońcę spośród adwokatów, radców prawnych lub lekarzy. O ile w przypadku adwokatów i radców prawnych istnieją regulacje prawne określające sposób ustalania ich wynagrodzenia za występowanie przed sądami w sprawach m.in. karnych (tj. toczących się w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego), o tyle nie ma takich regulacji w stosunku do lekarzy. Niekonsekwencją ustawodawcy byłoby więc umożliwienie lekarzowi korzystania z obrońcy adwokata, radcy prawnego albo innego lekarza, przy jednoczesnym umożliwieniu mu dochodzenia – w przypadku uniewinnienia – zwrotu kosztów ustanowienia obrońcą innego lekarza. Nie ulega wątpliwości, że art. 616 k.p.k. odnosi się do obrońcy zdefiniowanego w tym akcie prawnym, tj. zgodnie z treścią art. 82 k.p.k. do osoby uprawnionej do obrony według przepisów o ustroju adwokatury lub ustawy o radcach prawnych.

W dalszym etapie należy wskazać, że stawki opłat za czynności adwokatów i radców prawnych określone w rozporządzeniach wydanych na podstawie odpowiednio ustawy Prawo o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych odnoszą się do rodzajów postępowań prowadzonych przed sądami powszechnymi. Wywołuje to dalsze wątpliwości jakie co do tego jakie stawki miały by mieć zastosowanie do spraw rozpoznawanych przez sądy lekarskie – czy stawki dla spraw karnych w postępowaniu zwyczajnym czy specjalnym oraz czy odpowiednikiem okręgowego sądu lekarskiego byłby na gruncie tych regulacji sąd rejonowy czy okręgowy. W tym miejscu warto przypomnieć, że ustawa o izbach lekarskich odsyła wyłącznie do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego a nie przepisów aktów wydanych na jego podstawie czy też innych ustaw – w szczególności Prawa o adwokaturze czy ustawy o radcach prawnych i aktach wykonawczych wydanych na podstawie tych ustaw.

W świetle powyższych argumentów, sądy lekarskie przyjmują, że odmienność postępowań dyscyplinarnych lekarzy, w szczególności brak uprawnień do rozstrzygania o roszczeniach finansowych, uniemożliwia bezpośrednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczących zwrotu kosztów obrony. Chociaż Pan Rzecznik podkreśla analogie z postępowaniami dyscyplinarnymi innych zawodów zaufania publicznego, sądy lekarskie uznają, że każda korporacja zawodowa ma odrębne regulacje prawne, co wyklucza automatyczne przeniesienie tych rozwiązań na grunt odpowiedzialności zawodowej lekarzy.

Reasumując, obecny stan prawny w zakresie zwrotu kosztów obrony w postępowaniach z zakresu odpowiedzialności zawodowej lekarzy wymaga jednoznacznej interwencji legislacyjnej. Tylko poprzez zmianę przepisów możliwe będzie zapewnienie lekarzom pełnego prawa do obrony, w tym zwrotu kosztów obrony w przypadku uniewinnienia. Sądy lekarskie, działając w ramach obecnych przepisów, nie są w stanie samodzielnie uregulować tej kwestii bez wyraźnych wskazań ustawodawcy.

Z poważaniem,
PREZES
Naczelnicj Rady Lekarskiej

lek. Łukasz Jankowski